

Katarzyna Winiecka

Działalność kulturalna kobiet na rzecz integracji polskiej mniejszości narodowej w Irlandii Północnej

Wstęp

Historia wielokrotnie ukazywała przykłady polskich kobiet, które swoją życiową postawą udowadniały, iż gros ich działań jest ukierunkowane na kształtowanie i umacnianie w ludziach patriotyzmu oraz, iż same są patriotkami w najlepszym tego słowa znaczeniu. Począwszy od partykularnych przedsięwzięć, takich jak nauczanie w szkołach, poprzez organizowanie spotkań mających na celu krzewienie polskości, a kończąc na heroicznym akcie w czynnej walce, Polki zaręczały o swoim oddaniu Ojczyźnie i narodowi. Ich działalność zaznaczyła się zarówno w Polsce jak i za granicą. Jednak nie sposób nie zauważyć, iż z biegiem lat zarówno rola kobiet jak i rozumienie oraz odczuwanie patriotyzmu w wielu społeczeństwach, w tym w polskim, uległo głębokim przemianom. Rosnąca emancypacja płci żeńskiej zapewne przyczyniła się do wzrostu możliwości działań kobiet na rzecz patriotyzmu. Natomiast zmieniająca się rzeczywistość społeczna ma istotny wpływ na współczesne rozumienie patriotyzmu, oraz przyjmowanie bądź odrzucanie postaw prezentujących umiłowanie Ojczyzny.

Jeśli weźmiemy pod uwagę współczesne, potoczne rozumienie patriotyzmu, które dzisiaj raczej oscyluje wokół umieszczania narodowych symboli na twarzach kibiców, podczas dopingowania Małyszowi lub wydawaniu gromkich okrzyków w trakcie meczów reprezentacji polskiej, to okazuje się, że niewiele ma to wspólnego z dawnym rozumieniem umiłowania Ojczyzny.

Trudno jednak byłoby zgodzić się z dość silnym stwierdzeniem, iż w Polakach umarł duch patriotyzmu. Przyglądając się bliżej działaniu poszczególnych grup społecznych z pewnością można zauważyć, iż wiele z nich nadal podejmuje aktywność na rzecz krzewienia polskości. Choć często owe przedsięwzięcia nie są postrzegane wprost, jako takie, które mają na celu promowanie postaw patriotycznych, to jednak dążą do podtrzymania pamięci i poczucia wspólnoty narodowej.

W swoim artykule chciałabym przedstawić działalność polskich kobiet na rzecz integracji polskiej mniejszości narodowej w Irlandii Północnej. Poniższe rozważania będą opierały się na czterech wywiadach pogłębionych, które zostały przeprowadzone w lipcu i sierpniu 2010 roku. Zebrany materiał stanowi raczej przyczynek do dyskusji na temat działalności kulturalnej polskich kobiet w Irlandii Północnej, aniżeli reprezentatywny materiał empiryczny.

W tekście postaram się odpowiedzieć na pytania dotyczące relacji pomiędzy aktywnością polskich kobiet w Irlandii Północnej, a kształtowaniem postaw patriotycznych poprzez działania kulturalne, oraz jaki mają one wpływ na integrację polskiej mniejszości narodowej. Aby kompleksowo wyłożyć tę kwestię, niezbędne jest przedstawienie podstawowych pojęć, którymi będę posługiwała się w tekście. Dodatkowo zostanie przedstawiona specyfika grupy Polaków, którzy zamieszkują Irlandię Północną.

Podstawowe pojęcia

Aby dokładnie zrozumieć istotę artykułu potrzebna jest operacjonalizacja terminów, które będą się w nim pojawiały. Zaliczają się do nich: polscy migranci w Irlandii Północnej, integracja polskiej mniejszości narodowej, działalność kulturalna kobiet na rzecz integracji polskiej mniejszości narodowej oraz działania kulturalne.

Mówiąc o polskich migrantach w Irlandii Północnej będę miała na myśli osoby, które po 1 maja 2004 roku, czyli po akcesji naszego kraju do Unii Europejskiej, wyemigrowały z Polski do Irlandii Północnej. Przez integrację polskiej mniejszości narodowej będę rozumiała wszystkie działania podejmowanie w zakresie tej grupy, które mają na celu stworzenie sieci powiązań społecznych i komunikacyj-

nych, wewnątrz- i zewnątrzgrupowych. Należy też uściślić samo pojęcie integracji, w tym przypadku integracji społecznej. Na gruncie funkcjonalizmu termin ten oznacza

(...) stosunek między częściami systemu, dzięki któremu działają one tak, by z jednej strony wspólnie zapobiec rozpadowi systemu i utrzymać jego trwałość, a z drugiej – „współpracować” przy utrzymaniu jego funkcjonowania jako całości¹.

Na gruncie innych teorii pojęcie to jest interpretowane w sposób bardziej „luźny”. Traktowane jest jako konsensus społeczny².

W związku z tym mówiąc o integracji wśród mniejszości polskiej zewnątrz- i wewnątrzgrupowej mam na myśli funkcjonowanie danej grupy w sposób, który gwarantuje zachowanie powiązań z grupą własną jak i środowiskiem goszczącym.

Działalność kulturalną kobiet na rzecz integracji polskiej mniejszości narodowej będę traktowała jako konkretne działania kulturalne, mające na celu integrację polskiej mniejszości narodowej ze szczególnym uwzględnieniem aktywności polskich kobiet. Natomiast za działania kulturalne będę uważać wszelkiego rodzaju warsztaty, wystawy, dyskusje, spotkania z twórcami etc., skupione na tematyce związanej z Polską i polskością.

Polacy i ich migracje – Irlandia Północna

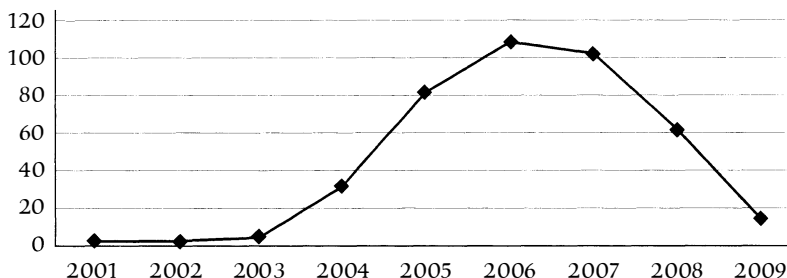
Polacy jako mniejszość narodowa jest jedną z najmłodszych, jak nie najmłodszą, grupą polskich migrantów zamieszkującą poza granicami kraju ojczystego. Ze względu na krótki okres funkcjonowania i specyfikę tej grupy, działalność na rzecz jej integracji jest swojego rodzaju naturalnym eksperymentem. W takich okolicznościach niezbędne jest przedstawienie charakteru grupy Polaków przebywających w Irlandii Północnej, aby móc w sposób przekrojowy ukazać działalność polskich kobiet w zakresie integracji tej społeczności.

¹ *Słownik socjologii i nauk społecznych*, G. Marshall (red.), przekł. A. Kapciak i in., Warszawa 2005, s. 127.

² Zob.: Ibidem, s. 127.

Obecność Polaków w Irlandii Północnej można podzielić na dwa etapy (wykres 1). Pierwszym z nich jest okres przed rokiem 2004, kiedy to Polacy stanowili praktycznie znikomy odsetek całej populacji. Spowodowane to było trwającym konfliktem etniczno-politycznym (*The Troubles*)³, w wyniku którego wciąż dochodziło do aktów przemocy. Zagrożenia wynikające z zaistniałej sytuacji nie zachęcały, a wręcz odstraszały imigrantów od osiedlania się na terytorium tego kraju. Jednakże od momentu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej można mówić o drugim etapie obecności Polaków w Irlandii Północnej.

Wykres 1. Migracje Polaków do Irlandii Północnej



Źródło: R. McVeigh, Ch. McAfee, Raport z badań: „*Za chlebem*” – *Impact of the Economic Downturn of the Polish Community in Northern Ireland*, Polish Association in Northern Ireland and Northern Ireland Council for Ethnic Minorities, Belfast 2009, p. 28.

Po pierwsze, akcesja Polski do Wspólnoty dała możliwość legalnego osiedlania się i podejmowania pracy w NI⁴, co zdecydowanie pobudziło ruch migracyjny z Polski w tym kierunku. Tutaj trzeba podkreślić, iż prawo do legalnego zatrudnienia zdeterminowało charakter polskiej imigracji. Jest on wyraźnie ekonomiczny. Po drugie, od roku 1998 sytuacja etniczno-polityczna w Irlandii Północnej ulegała

³ Główną przyczyną konfliktu była kwestia przynależności Irlandii Północnej do Wielkiej Brytanii. Irlandzcy nacjonalisci (przeważnie katolicy) dążyli do niepodległości, natomiast unioniści (przeważnie protestanci) chcieli, aby Irlandia Północna wciąż pozostawała w granicach Zjednoczonego Królestwa; C. Kennedy-Pipe, *The Origins of the Present Troubles in Northern Ireland*, Longman 1997.

⁴ Northern Ireland.

stopniowej poprawie za sprawą tzw. Porozumienia Wielkopiątkowego⁵ (*Good Friday Agreement, The Agreement, Belfast Agreement*), które w swych postanowieniach dążyło do zażegnania konfliktu. Jednakże można powiedzieć, że proces pokojowy nadal jest w toku.

Powyższe czynniki zdecydowanie przyczyniły się do nasilenia migracji Polaków do Irlandii Północnej.

Przybliżonych informacji na temat wielkości grupy Polaków przebywających w Irlandii Północnej, mogą dostarczyć dane pochodzące z urzędów, w których rejestrują się przyszli pracownicy (tabela 1) oraz może na to wskazywać ilość wpływających wniosków o nadanie numeru ubezpieczeniowego (tabela 2). Na podstawie powyższych danych szacuje się, iż potencjalnych, polskich pracowników na terenie Irlandii Północnej jest od 20 do ok. 38 tysięcy⁶.

Tabela 1. Liczba Polaków, którzy zarejestrowali się w urzędach w Irlandii Północnej od maja 2004 roku do marca 2009 roku

| okres | Northern Ireland WRS Count Polish Registrations |
|-----------------------------|--|
| maj 2004 – marzec 2005 | 2,150 |
| kwiecień 2005 – marzec 2006 | 4,980 |
| kwiecień 2006 – marzec 2007 | 5,660 |
| kwiecień 2007 – marzec 2008 | 5,053 |
| kwiecień 2008 – marzec 2009 | 2,775 |
| Suma | 20,618 |

Źródło: NISRA International in-Migration (2007-8) Administrative Sources: http://www.nisra.gov.uk/archive/demography/population.migration/In_Mig0708.xls [7.08.2010].

W kontekście artykułu istotne jest również określenie liczby polskich kobiet, które zamieszkują Irlandię Północną. Z raportu opublikowanego przez Polskie Stowarzyszenie w Irlandii Północnej (*Polish*

⁵ Porozumienie Wielkopiątkowe zostało podpisane 21 marca 1998 roku. Wyłaniały się z niego m.in. trzy istotne postulaty: 1. Deklaracja powołania politycznych instytucji, co pozwoliło na stworzenie demokratycznie wybieralnego parlamentu Irlandii Północnej; 2. Reforma policji, zakładająca, iż służby będą bardziej dostępne dla obu społeczności (protestantów i katolików); 3. Przestrzeganie praw człowieka, które do tej pory były łamane w dwóch walczących ze sobą społecznościach, <http://www.dublin24.net/content/view/215/80/> [15.08.2010].

⁶ NISRA International in-Migration (2007-8) Administrative Sources, http://www.nisra.gov.uk/archive/demography/population.migration/In_Mig0708.xls [07.08.2010].

Association Northern Ireland) oraz przez Urząd do Spraw Mniejszości Etnicznych Irlandii Północnej (*Northern Ireland Council for Ethnic Minorities*) wynika, iż nie ma istotnych różnic w wielkości populacji polskich kobiet i mężczyzn w NI (50% mężczyzn, 50% kobiet)⁷. Do takich wniosków mogą też skłaniać wyniki badań prezentujące stan cywilny polskiej mniejszości narodowej w Irlandii Północnej (tabela 3).

Tabela 2. Liczba polskich wniosków o nadanie numeru ubezpieczenia w Irlandii Północnej od maja 2004 roku do marca 2009 roku

| okres | National Insurance Number Applications from Polish Nationals |
|-----------------------------|--|
| maj 2004 – marzec 2005 | 3,482 |
| kwiecień 2005 – marzec 2006 | 8,512 |
| kwiecień 2006 – marzec 2007 | 9,937 |
| kwiecień 2007 – marzec 2008 | 10,278 |
| kwiecień 2008 – marzec 2009 | 5,236 |
| Suma | 37,445 |

Źródło: NISRA International in-Migration (2007-8) Administrative Sources: http://www.nisra.gov.uk/archive/demography/population.migration/In_Mig0708.xls [7.08.2010].

Tabela 3. Stan cywilny Polaków mieszkających w Irlandii Północnej

| stan cywilny | % |
|--------------|-----|
| single | 20 |
| konkubinaty | 19 |
| rozwódzeni | 6 |
| separacja | 4 |
| małżeństwa | 48 |
| inne | 3 |
| suma | 100 |

Źródło: R. McVeigh, Ch. McAfee Raport z badań: „Za chlebem”..., op. cit., p. 26.

Prawie połowa Polaków (48%) żyje w związkach małżeńskich. Kolejnymi dużymi grupami są „single” (20%), którzy podobnie jak cała populacja, mniej więcej dzielą się po połowie pod względem płci, oraz osoby żyjące w konkubinacie (19%). Wynika z tego, iż rzeczywi-

⁷ R. McVeigh, Ch. McAfee, Raport z badań: „Za chlebem” – *Impact of the Economic Downturn of the Polish Community in Northern Ireland*, Polish Association in Northern Ireland and Northern Ireland Council for Ethnic Minorities, Belfast 2009, p. 25.

ście można przypuszczać, że do ogólnej populacji, polskiej mniejszości narodowej zamieszkującej Irlandię Północną należy 50% kobiet.

W kolejnej części artykułu odniosę się do głównego wątku, czyli do działalności polskich kobiet na rzecz integracji polskiej mniejszości narodowej w Irlandii Północnej.

Polki w Irlandii Północnej – analiza wywiadów pogłębionych

Do wywiadów przeprowadzonych na przełomie lipca i sierpnia 2010 roku zostały zaproszone cztery kobiety, które z pewnością można nazwać działaczkami społecznymi oraz lokalnymi. Są to osoby, które poprzez swoją aktywność w środowisku polskim i irlandzkim starają się stworzyć nić porozumienia, zarówno wewnątrz- jak i zewnątrzgrupowego. Należą do nich⁸:

- Teresa (29 l.) – od 5 lat w Irlandii Północnej, pracuje w organizacji charytatywnej „Barnardos”, działa w Polskim Stowarzyszeniu i grupach artystycznych, organizatorka wielu imprez kulturalnych (K1),
- Małgorzata (33 l.) – od 6 lat w Irlandii Północnej, pracuje w organizacji charytatywnej „Barnardos”, współpracuje z Polskim Stowarzyszeniem, polskimi gazetami oraz radiem, które skupia wokół siebie mniejszości narodowe (K2),
- Sylwia (27 l.) – od 4 lat w Irlandii Północnej, doktorantka na Queen’s University Belfast, członkini zarządu Stowarzyszenia Polskiego w Belfaście, organizatorka wielu imprez kulturalnych (K3),
- Alicja (38 l.) – od 7 lat w Irlandii Północnej, dziennikarka, współpracuje z Polskim Stowarzyszeniem, organizatorka wielu imprez kulturalnych (K4).

⁸ W tekście zostały zmienione imiona respondentek.

Typy polskich kobiet w Irlandii Północnej

Na podstawie przeprowadzonych wywiadów można stwierdzić, iż respondentki dostrzegają zdecydowane zróżnicowanie pod względem typów kobiet, jakie zamieszkują Irlandię Północną. Dzielią je na kobiety zaradne, które udzielają się w wielu organizacjach, wykonują zawody wymagające wyższych kwalifikacji, znają języki obce. Określają je jako społecznie przystosowane. Także wskazują na grupę kobiet, które, ich zdaniem, są niezaradne. Są to osoby, które utrzymują się z zasiłków socjalnych oraz pozostają pod opieką instytucji państwowych. Jeśli posiadają dzieci, to często są one zaniedbane. Nie znają też języka obcego. Są społecznie nieprzystosowane. Jednak same dostrzegają, że taki dychotomiczny podział byłby za prosty. Jedna z rozmówczyń odwołała się do artykułu, który był opublikowany w „Polityce” i dzielił polskich migrantów na bociany, chomiki, łososie i buszujących⁹.

Był kiedyś jakiś taki artykuł, gdzie przedstawiono na jakie typy dzieli się polscy emigranci w Wielkiej Brytanii. Wymieniono bociany, chomiki, łososie i buszujących. Wydaje mi się, że takie też byłyby typy kobiet w Irlandii Północnej. Są kobiety, które przyjeżdżają i wiedzą, czego chcą. Zakładają firmę, mocno stoją na nogach... (...) raczej nie wiążą się z Polakami albo nie potrzebują partnerów. Chyba też nie mają zamiaru wyjeżdżać. To chyba łososie. (...) Są też kobiety chomiki. Przyjeżdżają zbierać pieniądze. Rodzinę mają w Polsce. (...) Jest dużo kobiet dorabiających, które kursują w te i w te, takie właśnie bociany. (...) I są te buszujące, które są bardzo aktywne, zarabiają pieniądze i będą pracować tam gdzie znajdą dla siebie najlepsze możliwości. Nie deklarują gdzie zostaną. (K1)

Ten podział z kolei kładzie nacisk na cel pobytu na emigracji. Jak widać, Polki żyjące w Irlandii Północnej mają różne aspiracje, jak również cele ekonomiczne do zrealizowania. Badane także twierdzą, iż motyw przyjazdu może wskazywać na przynależenie do konkretnej grupy kobiet. Ich zdaniem, te kobiety, dla których motywem przyjazdu było dołączenie do rodziny, do męża, nierzadko zostają w domu i funkcjonują najczęściej tylko w środowisku polskim. Natomiast te

⁹ Zob.: K. Jaklewicz, *Jesteś tu, tęsknisz za tym*, „Polityka” z 19 maja 2007, nr 20, s. 108–110.

kobiety, które za motyw wyjazdu z kraju traktowały karierę, często wychodzą poza krąg polonijny i stawiają na rozwój osobisty. Respondentka stwierdza, iż:

Duża liczba kobiet przejechała do mężów, z dziećmi urodzonymi w Polsce. Powielany jest często też schemat, że kobieta już rodzi w Irlandii dziecko, zostaje w domu... Starają się o kolejne dzieci (...) i dużo kobiet siedzi w domu. (K2)

Natomiast inna dodaje:

Dużo jest też kobiet, które postawiły na karierę, a nie na życie rodzinne. Kobiety, które postawiły na życie rodzinne raczej są ściśle powiązane ze środowiskiem polonijnym. Te, co stawiają na karierę wychodzą poza ten krąg, nie są tak ściśle powiązane z Polakami. (K4)

Natomiast respondentki zaliczają same siebie do kobiet przedsiębiorczych, korzystających z możliwości, jakie daje im pobyt na emigracji. Jedna z nich mówi:

Kobiety podejmujące działania są przedsiębiorcze, stawiają sobie cele i niejednokrotnie są to wysokie cele. Bardzo często kobiety te są związane z obcokrajowcami, mieszkańcami Irlandii Północnej. Nie obracają się tylko w polskim towarzystwie. Korzystają z możliwości, które przed nimi stoją. Takie jesteśmy (śmiech). (K2)

Działalność kulturalna kobiet na rzecz integracji polskiej mniejszości narodowej – charakter działalności

Charakter działalności polskich kobiet na rzecz integracji polskiej mniejszości narodowej jest zdeterminowany dwoma czynnikami. Pierwszy z nich, to brak zastanych struktur organizacyjnych, które stanowiłyby bazę do społecznej aktywności (jednak trzeba podkreślić, iż stopniowo pojawia się coraz więcej organizacji, czy agend rządowych, zapewniających możliwość podejmowania działań na polu integracji mniejszości narodowych). Drugi czynnik, to specyfika polskiej mniejszości narodowej, określana poprzez przyczyny opuszczenia Ojczyzny.

Badane kobiety przyznają, że Irlandia Północna jest krajem, który od niedawna przyjmuje imigrantów. W związku z tym, posiada wiele

dziedzin, które w kwestiach mniejszościowych nie są jeszcze zagospodarowane. Zarówno w kwestiach kulturalnych, kulturowych, ekonomicznych, czy społecznych. Fakt ten przyczynia się do tego, iż podjęcie jakiegokolwiek inicjatywy nie jest trudne, ale jednocześnie, często wiąże się z pracą od podstaw. Zatem poczynając przykładowo od wolontariatu, sukcesywnie można się rozwijać i tworzyć bardziej zaangażowane struktury. Jak same respondentki przyznają pozwala to na duże pole manewru oraz szeroką perspektywę wykazania się. Jedna z kobiet twierdzi:

Tutaj jest wiele możliwości. (...) Okazało się, że aby rozpocząć działania na rzecz szerzenia kultury polskiej starczy zacząć od wolontariatu. (...) Sukcesywnie można (...) zdobywać doświadczenie, rozwijać się, działać. (K3)

Taką opinię wyraziła jedna z respondentek. Inna dodaje, że:

Tutaj nie trudno być pionierem. Tak jak mówię emigracja jest młoda i nie jest trudno zaczynać takie rzeczy. To jest pole do manewru. Trzeba wszystko budować od początku, co sprawia, że nietrudno zacząć działać. (K1)

Praktycznie wszystkie opinie były w tej kwestii podobne, co pokazuje też kolejna wypowiedź:

Dla Irlandii Północnej emigracja, w tym Polska jest dosyć nowym zjawiskiem. Na gruncie emigracyjnym jest dużo do zrobienia. I w tym momencie kobiety, które mają jakieś pomysły, czy potrafią się językowo poruszać w tym środowisku, bardzo dobrze dają sobie radę i potrafią wnieść coś nowego. A nawet bym powiedziała, że czasami mogą nadać nową wartość, nowy, lepszy standard projektom, w którym działają. (K2)

Pomimo tego, iż zjawisko młodej emigracji i dopiero co kształtujących się struktur organizacyjnych może być pomocne w działalności kulturalnej, taki charakter polskiej imigracji niekoniecznie przyczynia się do ułatwienia aktywności na tym obszarze. Polacy zaliczają się do tzw. emigracji ekonomicznej. Często są skupieni w małych enklawach, czasami też, we współczesnych gettach. Głównym celem jest zarobkowanie, a nie integrowanie się.

Istnieje takie zjawisko, że Polacy żyją w getcie. Żyją w polskich enklawach, mają polską telewizję, chodzą do polskich sklepów. Często ci ludzie nie mówią po angielsku – no bo po co? Wszystko mogą załatwić po polsku. Nie mają ochoty wychodzić z tych enklaw. (...) Tutaj wygląda to bardzo słabo (integrowanie się). Być może wynika to z tego, że jest to młoda emigracja. A nie tak jak w Londynie, że ma dwie, trzy generacje... Ludzie tam wyjechali z różnych powodów, a tu mamy emigrację głównie zarobkową. (K1)

Respondentki też wskazują, iż Polacy mieszkający w Irlandii Północnej, w codziennym życiu nie skupiają się bynajmniej na patriotyzmie, nie są mili w stosunku do siebie. Podkreślają, że w sumie za dużo ich nie łączy.

To, że siedzą w gettach, to nie jest żaden patriotyzm, żadne uwielbienie dla narodu. To, że tam siedzą to wynika raczej z lenistwa, z kompleksów, że jest łatwiej. I to też nie jest tak, że oni żyją w jakiejś wielkiej enklawie. To są takie małe enklawy. To jest sąsiedztwo, albo pracują w jednej firmie. To nie jest tak, że oni patriotycznie wszyscy razem. (...) To gryzie się wręcz z patriotyzmem, bo nie są nawet dla siebie mili, bo nie mają tutaj żadnego wspólnego gruntu poza tym, że wszyscy są Polakami. A jeżeli nie pracują w tej samej firmie, bądź nie są sąsiadami to... w ogóle nie wyglądają jak miłe społeczeństwo. (K3)

Twierdzą też, że nie można definitywnie przekreślić Polonii jako grupy, która nigdy się nie integruje. Są dowody na to, że w okolicznościach ważnych dla całego narodu potrafią podjąć wspólne działania, pokazać, że są narodem, wspólnotą, która ma korzenie i czuje ducha narodowego. Wyraźnym przykładem, na który wskazywały wszystkie badane była reakcja Polaków na katastrofę w Smoleńsku, kiedy to zginął Prezydent Polski wraz z elitą rządzącą i towarzyszącymi osobami.

Tragedia w Katyniu, w Smoleńsku. To Polaków zjednoczyło. (...) To chyba Piłsudski powiedział, że Polakom jak dać pokój, to oni ten pokój sami nawzajem zniszczą, ale jak im spróbować ten pokój odebrać to oni się zintegrują. I tak jest. I tak było tutaj. Polacy w tragedii bardzo dobrze się odnajdują. (K3)

Integrację było widać po wydarzeniach z 10 kwietnia. Ludzie praktycznie w kilka godzin zebrawali się pod bramą Ratusza w Belfaście. Przyjeżdżali z różnych zakątków tylko po to, żeby zapalić znicz, położyć kwiaty. Ale myślę, że Polacy tacy są, że w chwilach kryzysu bardzo szybko potrafimy się zjednoczyć. (K4)

Pomimo tego, iż bywają „zrywy” narodowe, respondentki przyznają, że ciężko współpracuje się z polską mniejszością narodową.

Te wszystkie działania kulturalne... jak ktoś próbuje tutaj zrobić, coś dla Polaków, to tak naprawdę uderza w mur. (K1)

Jednak pomimo takiej opinii działalność kobiet na rzecz integracji polskiej mniejszości narodowej jest mocno zauważalna. Podejmują one różnego rodzaju aktywność, stawiają rozmaite cele i kierują swoje działania do szerokiej grupy odbiorców, co będzie tematem rozważań w dalszej części pracy.

Działalność kulturalna kobiet na rzecz integracji polskiej mniejszości narodowej – cel działań, grupy docelowe, formy podejmowanej aktywności

Z przeprowadzonych wywiadów wynika, iż cele, jakie stawiają polskie kobiety, które prowadzą aktywność kulturalną na rzecz integracji polskiej mniejszości narodowej są dosyć szerokie. Przede wszystkim jest to integracja zewnątrz- i wewnątrzgrupowa. Respondentki zwracają uwagę, że jest to próba m.in. aktywizacji Polonii, ale również kreowania dobrego wizerunku Polaków wśród grupy większościowej, co także stanowi cel podejmowanych działań.

Działania kulturalne są tworzeniem alternatywy dla Polaków. Z jednej strony, żeby ruszyć ich z tego getta. Z drugiej strony, żeby Ci lokalni ludzie nas postrzegali z innej perspektywy. Albo, żeby szanowali nas nie tylko za pracowitość, ale też za inne rzeczy. (...) Żeby nie tylko Irlandczycy patrzyli na nas lepiej, ale również my sami, żebyśmy patrzyli na siebie trochę bardziej łaskawiej. (K2)

Kolejnymi celami, jakie stawiają sobie polskie działaczki społeczne w Irlandii Północnej są: zaznajomienie Irlandczyków i innym mniejszości narodowych z polską kulturą, podtrzymywanie tożsamości i pamięci narodowej, tworzenie sieci powiązań społecznych i komunikacyjnych, a także nauka historii i języka polskiego.

Działania kulturalne są skierowane do szerokiego grona odbiorców. Grupy docelowe stanowią dzieci i młodzież, osoby dorosłe całe

rodziny oraz przedstawiciele społeczeństwa lokalnego. Natomiast formy podejmowanych działań są dosyć urozmaicone. Organizowane są zajęcia na temat kultury polskiej oraz warsztaty multikulturowe w szkołach, także sobotnich, festiwale kultury polskiej, tygodnie kultury polskiej, pikniki rodzinne, pokazy filmów polskich oraz koncerty.

Konkretne działania – rezultaty

Respondentki w swoich wypowiedziach chętnie wskazywały na konkretne aktywności, których były pomysłodawczyniami, organizatorkami, współorganizatorkami, bądź realizatorkami projektu. Z relacji tych wynika, że podejmowane działania przynoszą różne rezultaty.

Badane dość szeroko oceniały rezultaty, już cyklicznej imprezy, jaką jest Tydzień Polski. Choć uważały, że oferta kulturalna była bardzo szeroka i interesująca, to właściwie nie przyniosło to zamierzonego skutku. Polacy nie integrowali się ze sobą. Badane stwierdzają:

Zorganizowaliśmy wystawy fotograficzne, filmy polskie, koncerty, spotkania z autorami, dyskusje, zapraszaliśmy wykładowców. (...) Działania były skierowane na integrację samych Polaków i integrację ich też z Irlandczykami. Ale nie wiem, czy to się udało. (K1)

Jak się robi ambitne rzeczy, kulturalne... typu Tydzień Polski, to z moich obserwacji nie podziałało to na Polaków, aby się integrowali. Jest tylko wąska garstka ludzi, która jest zainteresowana. (...) Wydarzenie, które było właściwie jedynym sukcesem, że ludzie się integrowali, to był Piknik Polski. Był zaproszony T. Love, była kiełbasa i piwo. Nie było to podtrzymywanie polskości, pamięci narodowej. Był to po prostu zespół za darmo, kiełbasa i piwo i to przyciągnęło ludzi. A jak po raz kolejny organizowano Piknik Polski... bez kiełbasy, piwa i T. Love to była katastrofa! Mało ludzi przyszło. (K3)

Z powyższych relacji wynika, iż Polaków ciężko jest nie tylko zintegrować, ale również zadowolić. Elementy kultury popularnej zdecydowanie łatwiej przemawiają do polonijnej społeczności, aniżeli propozycja nawiązania rzeczywistych interakcji (Piknik Polski, bez atrakcji), czy formy bardziej ambitne.

Szczególnym rodzajem działalności, na który zwracały często uwagę moje rozmówczynie jest współpraca z rodzicami i dziećmi. Podejmowana w tym zakresie aktywność dotyczy podtrzymywania tożsamości narodowej, zapoznawania z innymi kulturami, czy organizowania spotkań i warsztatów z rodzicami.

Są działania skierowane do dzieci. Staramy się tę polskość utrzymać w kontekście irlandzkości. Żeby nie zatracić tożsamości, ale też, żeby się nie izolować. Prowadzimy szereg programów, które wydają mi się pomocne dzieciom i ich rodzicom w utrzymaniu polskości. (K1)

Polskie dzieci integrują się ze sobą, spędzają wspólnie czas, jednak często wstydzą się mówić po polsku. Badane same przyznają, że w większym stopniu to jak dzieci podchodzą do ojczystego języka nie zależy od nich, lecz od rodziców. Z przeprowadzonych rozmów wynika, iż współpraca z rodzicami bywa ciężka, lub czasami w ogóle jej nie ma. Jedna z badanych opowiada:

Kiedyś organizowałyśmy taką imprezę multikulturalną dla dzieci ze szkoły. Dzieci oczywiście były różnych narodowości. Tylko matki polskie nie chciały zaangażować się w organizację. (K4)

Inna natomiast dodaje:

W moim projekcie staramy się przekonać rodziców, aby podtrzymywali język polski w swoich domach, aby uczyli polskiego dzieci. Co nie zawsze jest takie oczywiste. Często się spotykam ze zdaniem: „że myśmy tu się zdecydowali żyć, po co mojemu dziecku polski?” Rodzice nie potrafią nawet często zrozumieć tego jako wartości na przyszłość, że może to być atutem chociażby na rynku pracy. (...) Spotkałam się też z mamami, które wstydzą się mówić do dziecka po polsku na ulicy. Wolą żeby za Polki je nie uważano, ale są to nieliczne przypadki. (...) Myślę, że to wynika, że te osoby nie czują się jeszcze tutaj jak u siebie. Boją się swojej inności. Nie postrzegają siebie jako wartości, tylko jako niedoskonałość. (K2)

Jedna z rozmówczyń dostrzega największy sens w spotkaniach, które są organizowane dla rodziców. Jak sama przyznaje:

Są organizowane imprezy, gdzie grupą docelową jest tylko i wyłącznie mniejszość polska. Imprezy te cieszą się zazwyczaj dużą popularnością, ale one nie integrują tak bardzo. (...) Integracja jest w mniejszych grupach. Kiedy ludzie mają okazję poznać konkretnego człowieka. Przykładem są warsztaty, które prowadzę dla rodziców, i wiem, że później

rodzice się spotykają i podejmują jakieś konkretne działania poza warsztatami. To wtedy można powiedzieć, że się integrują. (K1)

Powyższe wypowiedzi są dowodem na to, że działalność kulturalna w grupie polskiej mniejszości narodowej nie jest rzeczą łatwą. Jednakże, jak przyznają respondentki, działalność kulturalna na rzecz integracji polskiej mniejszości narodowej jest ważnym elementem ich aktywności zawodowej. Pomimo różnych rezultatów widzą w tym sens. Podkreślają, że na pewno udało się poinformować społeczność lokalną, iż Polacy to nie tylko siła robocza, ale również naród, który ma za sobą duży dorobek kulturowy. Ich zdaniem, wiele pracy zapewne trzeba będzie jeszcze włożyć w integrację wewnątrzgrupową, co jest dużym wyzwaniem.

Dlaczego działają kobiety?

Ważnym pytaniem jest: dlaczego to właśnie kobiety podejmują się realizacji działań kulturalnych? Badane mówiły o różnych powodach tj. o potrzebie stworzenia przyjaznej przestrzeni, lepszych predyspozycjach do pracy z ludźmi, o innych przyczynach pobytu w Irlandii Północnej niż czysto zarobkowe, chęci wpłynięcia na „wygląd” i jakość Polonii oraz o najzwyczajszej potrzebie realizowania się. Świadczyło o tym wiele wypowiedzi. Niektóre z nich przytaczam:

Kobiety podejmują się takich działań kulturalnych, ponieważ wydaje mi się, że jest tutaj więcej kobiet, niż mężczyzn, które są z innych pobudek niż zarobkowe. (...) Jest tu dużo kobiet, które przyjechały tu przez przypadek, bądź podążając za mężczyzną. (...) Kobiety, które znam, chyba mają większą determinację, żeby zmienić swój los. Tutaj mam wrażenie jakby polskie kobiety były silniejsze od mężczyzn. Jakieś bardziej kreatywne. (...) Mężczyźni mają inną motywację. Oni chcą zarabiać, a kobiety chcą kształtować inne życie oprócz materialnego. (...) Mężczyźni chyba nie mają takiej potrzeby, podejmowania działań kulturalnych. To wydaje się bardziej kobiecym zajęciem. (K3)

Przyjeżdżając tutaj i mając odrobinę jakiejś wrażliwości, to od razu czujesz, że ta polska emigracja to nie jest dobra emigracja, w której obecności da się przyjemnie spędzać czas. To jest stricte ekonomiczna emigracja. (...) Jeżeli ktoś w tym się nie odnajduje, albo nie ma ochoty się odnaleźć to nie ma alternatywy. I to jest taka potrzeba robienia czegoś. (K1)

Działających kobiet jest zdecydowanie więcej niż mężczyzn. Ale to chyba wynika z tego, że kobiety lepiej sprawdzają się w czynnościach, zawo-

dach skierowanych do ludzi. A działalność społeczna, kulturalna jest pracą z człowiekiem w dużej mierze. I chyba tak jak na całym świecie w tej dziedzinie jest więcej kobiet, aniżeli mężczyzn. (K2)

Podsumowanie

Nigdy nie czułam się bardziej Polką niż mieszkając na emigracji. W Polsce nie czułam się Polką. I może to jest próba kształtowania skrawka Ojczyzny. (K1)

Przedstawiony materiał nie jest reprezentatywny. Jednak w mojej opinii stanowi przyczynek do dalszych dyskusji. Zdecydowanie wyłącza się tutaj problem postrzegania współczesnego patriotyzmu oraz możliwość działania poszczególnych grup, w tym przypadku kobiet, w kwestii skupiania własnych rodaków wokół wartości narodowych. Prezentowany tekst wskazuje, iż poczucie wspólnoty narodowej nie jest już tak istotne jak miało to miejsce kiedyś. Jednak polskie kobiety udowadniają swoją postawą, że zachował się w nich duch patriotyzmu, i że poprzez działania kulturalne może uda im się zjednoczyć Polaków w grupę, która utożsamia się ze sobą.



SUMMARY

Katarzyna Winiecka

Women's cultural activities for Polish ethnic minority integration in Northern Ireland

While speaking of the integration process in the emigration context, usually we address the phenomena characterised by the establishment of relations and the creation of certain forms of coexistence between the host and guest communities. Nevertheless, integration also affects the processes that take place within particular minority groups. One of the aims of the integration within the group is the sustenance of identity and national memory, formation of patriotic attitudes and creation of communication networks and thereby constitution of a certain in-group resourcefulness.

Emigrants often feel lonely and alienated, they long for their country and miss the contact with their countrymen. In such situations it is often the women who take the role of social activists, leaders who try to integrate the Polish minority. By organising meetings and cultural events, they cultivate the national identity and national memory, and create the context for interaction among the Poles, which can fulfil the need of being with fellow countrymen.

In my paper, I would like to focus on the emigrant women, who by their cultural activity attempt to integrate the Polish national minority in Northern Ireland. I would also like to present the goal and strategy of their activities and above all their effects. The paper contains the interviews with social activists belonging to Polish minority which lives in Northern Ireland.